



KS. JANUSZ GRĘZLIKOWSKI*

WARSZAWA

PIERWSZE SEMINARIA DUCHOWNE W POLSCE – RECEPCJA DEKRETU SOBÓRU TRYDENCKIEGO O SEMINARIACH

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2013.017>

Sobór Watykański II w dekrete o formacji kapłanów *Optatam totius* stwierdził, że „wyższe seminaria konieczne są dla formacji kapłańskiej”¹, polecił jednocześnie „uważać seminarium za serce diecezji i chętnie służyć mu swoją pomocą”². To jakże dobitne określenie oraz poświęcenie przez Vaticanum II osobnego dekretu formacji kapłańskiej i seminariom duchownym wskazuje, jak bardzo ważna to instytucja dla życia, działalności i rozwoju Kościoła oraz realizacji jego misji w świecie poprzez posługę kapłanów. Miał tego świadomość w mądrości swoich obrad i uchwał Sobór Trydencki (1545–1563), który 8 maja 1563 r. przyjął dekret *Cum adolescentium aetas*, polecający biskupom powoływanie w swoich diecezjach do życia zakładów wychowawczo-naukowych zwanych se-

* Ks. dr hab. Janusz Gręzlikowski – prezbiter diecezji włocławskiej, doktor habilitowany nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, profesor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, oficjał Sądu Biskupiego, profesor nadzwyczajny i kierownik Katedry Historii Kościelnego Prawa Polskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie.

¹ Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius*, nr 4.

² Tamże, nr 5.

minariami duchownymi³. Chciano w ten sposób stworzyć nowe, bardziej optymalne i korzystne niż dotąd warunki kształcenia i wychowywania kandydatów do kapłaństwa⁴.

Wprowadzanie w życie zaleceń i wytycznych dekretu soborowego o seminariach w Polsce w dużej mierze uzależnione było od osobistego zaangażowania biskupów i kapituły katedralnej. Znaczącym wydarzeniem sprzyjającym takiemu zaangażowaniu ordynariuszy stał się synod prowincjonalny piotrkowski z 1577 r., zalecający w statucie 34 pilne przestrzeganie wskazań dekretu Tridentinum⁵, aczkolwiek dekret ten zaczęto realizować jeszcze przed oficjalnym przyjęciem uchwał trydenckich przez Kościół w Polsce, na wspomnianym synodzie, co wskazuje na gorliwość co niektórych biskupów w tym względzie⁶.

Warto zatem ukazać początki realizacji soborowego dekretu *Cum adolescentium aetas* przez pasterzy Kościoła w Polsce w XVI wieku i jego wpływ na powstawanie tych instytucji naukowo-wychowawczych oraz przybliżyć sposób, formę i zakres tej realizacji, a także przedstawić dzieje i chronologię powstawania pierwszych seminariów duchownych w Polsce. Skłania do tego także przypadająca w tym roku 450. rocznica ukazania się dekretu Tridentinum o seminariach duchownych.

1. PRZYGOTOWANIE KANDYDATÓW DO KAPŁAŃSTWA DO SOBORU TRYDENCKIEGO

Zanim Kościół doszedł do otwarcia i zorganizowania dzisiejszych seminariów duchownych, kształcenie i wychowanie kandydatów do

³ *Canones et Decreta Concilii Tridentini ex editione Romana A. MDCCCXXXIV. Repetiti. Accedunt S. Congr. Card. Conc. Trid. Interpretum Declarationes ac Resolutiones ex ipso resolutionum thesuro Bullario Romano et Benedicti XIV. S.P. Operibus et Constitutiones Pontificiae Recentiores ad jus commune spectantes e bullario Romano selectae. Assumpto Socio Friderico Schulte J.U.D. Guestphalo edidit Aemilius Ludovicus Richter J.U.D. Et in Lit. Univ. Berol. Prof. Publ. Ord., Lipsiae 1853, sess. XXIII, c. 18 de ref. (cyt. dalej Con. Trid.).*

⁴ W. Góralski, *Przygotowanie kandydatów do kapłaństwa w diecezji płockiej w świetle potrydenckich synodów diecezjalnych*, „*Studia Płockie*”, t. XXII (1994), s. 67.

⁵ Zob. I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze Zbioru Jana Wężyka z 1761 r.*, Warszawa 1981, s. 109; W. Wójcik, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. I, Lublin 1969, s. 469–471.

⁶ I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, s. 112; T. Glemma, M. Banaszak, *Przyjęcie reformy trydenckiej w Kościele Polskim*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor i Z. Obertyński, t. I, cz. 2, Poznań–Warszawa 1974, s. 173–207.

kapłaństwa przeszło dość długą drogę, zmieniając formy i sposoby tego przygotowania i kształcenia. Przez pierwsze trzy wieki męczeńskiej historii Kościoła biskupi przeważnie osobiście przygotowywali sobie współpracowników – kapłanów i diakonów. Wskutek tego siedziby biskupie owych czasów były jednocześnie mieszkaniem dla kapłanów i szkołą dla kleryków. Sytuacja taka dała sposobność powstawania szkołom katechetycznym. W połowie II wieku znane były takie szkoły w Rzymie, Aleksandrii, Antiochii, Cezarei Palestyńskiej i innych większych miastach Imperium Rzymskiego⁷. Można powiedzieć za ks. prof. T. Pawlukiem, że „zakres i sposób tego przygotowania miał charakter partykularny i uzależniony był od konkretnych warunków, stopnia kultury danego kraju, a przede wszystkim od sposobu patrzenia na ten problem przez miejscowego biskupa”⁸.

Podwaliny pod szkolnictwo kościelne na przełomie VI i V wieku kładł następnie św. Augustyn, który poprzez wprowadzanie w swoim domu życia wspólnego dla duchownych, podjął próbę nadania przygotowaniu kandydatów do kapłaństwa jednolitego charakteru. Jego osoba i działalność stanowią cezurę pomiędzy „zaczątkiem stałego szkolnictwa kościelnego a Soborem Laterańskim IV, który usankcjonował najwyższą formę nauczania wszystkich czasów – pojawiających się wtedy uniwersytetów”⁹. Obok szkoły hippońskiej św. Augustyna znanymi w tym czasie były szkoły biskupie: św. Euzebiusza, biskupa Vercelli i św. Ambrożego, biskupa Mediolanu. Szkoły biskupie usiłowały łączyć w nauczaniu kulturę klasyczną z myślą chrześcijańską. Jednocześnie w tym czasie wśród twórców reguł zakonnych oraz wybitnych zakonników (św. Pachomiusz w Egipcie, św. Bazyli w Cezarei Kapadockiej, św. Hieronim, św. Benedykt w Italii) narodził się duch moderatorski w dziedzinie dydaktyczno-wychowawczej. On to sprawił, że szkoły kapłańskie rozwijały się równoległe dwoma nurtami – diecezjalnym i zakonnym¹⁰. Pewne wzory dla przygotowywania kandydatów do kapłaństwa opracował również św. Chrodegang, biskup Metz, który układając dla duchowieństwa diece-

⁷ W końcu II stulecia była słynna szkoła aleksandryjska pod kierownictwem Orygenesesa, jak też na początku III wieku szkoła kartagińska, którą kierował Tertulian. Zob. S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach i pierwsze seminaria diecezjalne w Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 72 (1969) z. 2, s. 204.

⁸ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*, t. II, Olsztyn 1986, s. 55.

⁹ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 205.

¹⁰ Por. tamże, s. 205.

zjalnego regułę życia kanonickiego (kapitulnego) oraz reformatorem szkół kościelnych, stworzył podstawy organizacyjne dla życia wspólnego duchownych. Jego reguła bardzo szybko rozpowszechniła się na Zachodzie¹¹.

Szczególny rozkwit szkolnictwa kościelnego i zarazem państwowego staje się widoczny w Królestwie Frankońskim (Karolińskim) na przełomie VIII i IX wieku. Karol Wielki zarządził w roku 798, aby przy każdym biskupstwie została utworzona szkoła według reguły Chrodeganga. Szkoły te przekształciły się niebawem w szkoły katedralne, których zakładanie i prowadzenie zalecali i popierali papieże, a nakazywał biskupom Sobór Laterański III oraz Laterański IV. To one miały uczyć i przygotowywać kandydatów do kapłaństwa. Na wspomnianych soborach zwrócono jednocześnie uwagę na podniesienie poziomu nauki w szkołach katedralnych, kolegiackich i zakonnych, a także nakazano erygowanie w kapitułach, opactwach i ważniejszych klasztorach urzędy prałata scholastyka i kanonika teologa, które miały mieć pieczę nad nauczaniem szkolnym i pozaszkolnym w Kościele¹².

Poczynając od XII wieku, wielu kandydatów do kapłaństwa, szczególnie tych bardziej zamożnych, podejmuje studia na powstających wtedy uniwersytetach. Powstające ośrodki akademickie wywierały na formację przyszłych duchownych znaczącą rolę. Stąd w przeciągu XIII i XIV stulecia przy uniwersytetach powstawały dla studiujących kapłanów i kleryków specjalne konwikty i kolegia. Za ich patrona uważany jest Jan Gerson, kanclerz Uniwersytetu Paryskiego. Jednym z najśłynniejszych było kolegium paryskie, założone w roku 1257 przez ks. Roberta Sorbonę, od którego wziął potem imię cały tamtejszy uniwersytet¹³. Jednocześnie zaczęły podupadać i tracić na znaczeniu szkoły katedralne, a tym samym obniżał się poziom kształcenia i formacji kandydatów do kapłaństwa, co było widoczne szczególnie w ośrodkach wiejskich.

„Nowe czasy, charakteryzujące się odkryciami nieznanymi lądów (Ameryki w 1492 r.), rozwojem i specjalizacją nauk, a zwłaszcza reformacja protestancka – jak pisze niedawno zmarły ks. prof. S. Librowski – zażądały od Kościoła poważniejszego spojrzenia na braki, jakim podlegał oraz przystąpienia do gruntownej własnej odnowy”¹⁴. Powstała sytuacja

¹¹ Zob. A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, „Prawo Kanoniczne” 7 (1964) nr 1–2, s. 128.

¹² S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 205.

¹³ Tamże, s. 206.

¹⁴ Tamże.

powodowała, że niewielu duchownych było dobrze wykształconych i przygotowanych do pełnienia posługi kapłańskiej. Coraz bardziej uwidaczniały się braki w wykształceniu duchowieństwa i stanie moralnym, czego potwierdzeniem może być przechodzenie duchowieństwa na stronę pseudoreformacji. Stąd jeszcze przed rozpoczęciem obrad Tridentinum oraz w trakcie jego obrad próbowano szukać środków zaradczych mających wyjść naprzeciw podniesieniu poziomu intelektualnego, duchowego i moralnego duchowieństwa, jak też mających spowodować lepsze przygotowanie duszpasterskie i formacyjne przyszłych kapłanów. Miały temu służyć organizowane formy życia wspólnego duchowieństwa, jak też zakładanie bractw kapłańskich oraz powoływanie do życia nowych zakonów. Próby te jednak nie rozwiązywały istoty problemu i nie zaradzały pogarszającej się sytuacji w przygotowaniu kandydatów do kapłaństwa, jak też podnoszenia poziomu intelektualnego i duchowego samego duchowieństwa, które nie było w stanie sprostać nowym potrzebom i wyzwaniom duszpasterskim.

W połowie XVI wieku pojawili się jednak organizatorzy i zwolennicy nowego sposobu wychowania i kształcenia kandydatów do kapłaństwa, prekursorzy i twórcy seminariów duchownych, a mianowicie: ks. Jan Standonek, rektor Kolegium *Monti Aguti* w Paryżu, działający później w Niderlandach, bł. Jan z Avila, zwany ojcem i nauczycielem kleryków oraz św. Ignacy Loyola, założyciel Zakonu Jezuitów oraz dwóch sławnych rzymskich kolegiów – *Romanum* w 1551 r. i *Germanicum* w 1552 r.¹⁵ Dzięki nim oraz jezuitom pojawiła się nadzieja – usankcjonowana prawnie przez Sobór Trydencki – na odrodzenie i reformę przygotowania kandydatów do stanu kapłańskiego w Kościele.

Jeżeli chodzi o wychowanie i formację kandydatów do kapłaństwa w Polsce, to jak podaje ks. prof. A. Petrani, „Polska wraz z chrześcijaństwem przyjmowała wszystkie potrzeby Kościoła i wszystkie istniejące w nim instytucje, także szkoły, a ich początek należy łączyć z założeniem biskupstwa poznańskiego w 968 r. Każde następne biskupstwo podobnie organizowało od początku swego założenia również i szkołę. Kler biskupi w ówczesnej Polsce żył według reguł kanonickich na Zachodzie [...], a wspólne pożycie biskupa z klerem łączy się z prowadzeniem szkoły dla kształcenia duchowieństwa”¹⁶. Szkoły te – podobnie jak to było na Zachodzie – przekształciły się następnie w szkoły katedralne i kolegiac-

¹⁵ Zob. A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, s. 127.

¹⁶ Tamże, s. 128.

kie, które w XII i XIII wieku, a także później, odgrywały główną rolę w kształceniu i przygotowywaniu kandydatów do kapłaństwa w Kościele polskim. Szkołom tym i biskupom przysły z pomocą zakony (benedyktyni, kanonicy regularni, cystersi, joannici i templariusze, a od XIII wieku dominikanie i franciszkanie, które zakładały w Polsce swoje szkoły¹⁷. Stąd można powiedzieć, że kształcenie kandydatów do kapłaństwa w Polsce odbywało się w szkołach katedralnych, kolegiackich i klasztornych. Ich organizacja wzorowana była całkowicie na szkołach prowadzonych na Zachodzie, aczkolwiek „poziom nauczania w polskich szkołach daleko odbiegał i był niższy od poziomu nauki, jaki był osiągnięty na Zachodzie. Uczyły one kandydatów do kapłaństwa przede wszystkim znajomości pacierza i jego wykładu, nauki wiary św., kanonu i innych części mszału, sprawowania sakramentów i sakramentaliów, śpiewu liturgicznego, reguły kanonicznej księży diecezjalnych, następnie znajomości reguły pastoralnej Grzegorza Wielkiego, listu pasterskiego Izydora z Sewilli. Ponadto egzaminowany kandydat miał się wykazać biegłością w stylistyce”¹⁸.

Szkoły w diecezji podlegały biskupowi i kapitule katedralnej, a ich reprezentantem – jak to było na Zachodzie – był kanonik scholastyk. Bez woli i wiedzy scholastyka, ewentualnie kapituły, nie mogła powstać i funkcjonować żadna szkoła. To kanonik scholastyk dobierał nauczycieli, a także nadzorował nauczanie w szkole, na czele której stał rektor, zwany często magistrem w sensie nauczyciela. Taka organizacja polskich szkół katedralnych oraz otoczenie ich opieką przez biskupów i kapituły, powodowały, że poziom wykształcenia duchowieństwa parafialnego podniósł się znacznie w wieku XIV i XV. Nadto prowincjale ustawodawstwo synodalne wzywające i nakazujące odpowiednie wykształcenie kandydatów do kapłaństwa (np. synod łęczycki arcybiskupa Jana Łaskiego odbyty w 1523 r. wymagał od kandydatów do kapłaństwa trzyletnich studiów uniwersyteckich) oraz statuty synodów diecezjalnych, do których dołączano często kompendia będące formą podręczników duszpasterskich, było jednym z czynników pogłębiających i uzupełniających wiedzę teologiczną, prawną i duszpasterską duchowieństwa parafialnego. Im jednak bardziej wchodzimy w wiek XVI, tym wyraźniej stopień wykształcenia duchowieństwa parafialnego obniża się. Powodowane to było pewnymi zaniedbaniami w prowadzeniu szkół katedralnych, a nadto sprzecznym z normami prawa kanonicznego, daleko idącymi prerogatywami patro-

¹⁷ Tamże, s. 129–133.

¹⁸ Tamże, s. 132 i 137.

nów odnoszącymi się do wyboru kandydatów na beneficja parafialne. Przedstawiali oni na beneficja parafialne kogo chcieli, co powodowało obsadzanie parafii duchownymi nie mającymi odpowiedniego przygotowania teologicznego i duszpasterskiego¹⁹. Toteż i w Polsce, podobnie jak to było na Zachodzie, odczuwało się potrzebę reformy kształcenia i przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Pewnym impulsem takiej reformy w Polsce były powstające w XVI wieku kolegia jezuickie, a potem pijarskie.

2. SOBOROWY DEKRET *CUM ADOLESCENTIUM AETAS* O SEMINARIACH

Zarówno nowe potrzeby Kościoła, jak i zapowiadająca się reforma i odnowa, nakazywały Ojcom Soboru Trydenckiego na czoło swych trosk wysunąć sprawę kształcenia i wychowania duchowieństwa. Bezpośrednim impulsem do podjęcia przez Sobór Trydencki prac nad kwestią przygotowania kandydatów do kapłaństwa oraz ogłoszenia dekretu *Cum adolescentium aetas* o seminariach duchownych było sprawozdanie i postulaty komisji *Concilium delectorum Cardinalium et aliorum Praelatorum de emendanda Ecclesia* powołanej przez papieża Pawła III w 1536 r., która ukazała niski poziom intelektualny i duchowy duchowieństwa, jak też wskazała na niewystarczającą i nieadekwatną do wymagań czasu i zadań, jakie stoją przed Kościołem formację intelektualną i duszpasterską kapłanów. Działające od Soboru Laterańskiego IV szkoły katedralne, kolegialne i zakonne okazały się nie adekwatne do zadań i wyzwań stojących przed duchowieństwem i Kościołem.

Pierwsze dyskusje nad zakładaniem przez biskupów diecezjalnych seminariów duchownych zostały podjęte na Soborze już w roku 1546. Ojcowie Soborowi byli zdania, że pomocą w tym względzie mogą służyć jezuici, którzy w XVI wieku wyspecjalizowali się w prowadzeniu zakładów dydaktyczno-wychowawczych. W międzyczasie w Anglii w 1556 r. na synodzie londyńskim zwołanym przez kardynała Reginalda Pole postanowiono, aby w poszczególnych metropoliach i diecezjach powoływać seminaria duchowne. Tym samym episkopat angielski wyprzedził o siedem lat ustalenia Soboru w kwestii tworzenia seminariów diecezjalnych.

¹⁹ Por. tamże, s. 140–147.

Statut tego synodu powołujący seminaria i określający ich organizację oraz formację alumnów stał się źródłem i wzorem dla Tridentinum w zredagowaniu dekretu o seminariach duchownych²⁰.

Po blisko półrocznych rozważaniach i dyskusji nad projektem dokumentu oraz poczynionych poprawkach, Sobór ogłosił dekret o seminariach diecezjalnych dnia 15 lipca 1563 r., który stanowi kanon 18 (*de reformatione*) sesji XXIII Soboru, rozpoczynający się od słów *Cum adolescentium aetas*²¹. Zawierał on treści, które stały się podstawą prawną do zakładania w Kościele seminariów duchownych w dzisiejszym znaczeniu.

Powyższy dekret określił ramowo rzeczy istotne. Otóż polecał biskupom, aby w swoich diecezjach obowiązkowo erylowali seminarium lub seminaria, w których „mogliby żywić, religijnie wychowywać i nauczać nauk teologicznych młodzieńców dążących do kapłaństwa”²². Tylko małe i biedne diecezje mogły mieć seminaria wspólne – regionalne lub metropolitalne. Do seminarium można było przyjmować tylko takich młodzieńców, którzy swoimi odpowiednimi zdolnościami i charakterem dawali nadzieję, że zostaną dobrymi kapłanami. Należało przyjmować do seminariów chłopców nie młodszych niż 12-letnich, pochodzących z legalnego małżeństwa, świadomych swego powołania do służby Bożej. Miało ono być „nieprzerwanym zakładem sług ołtarza”, podzielonym na tyle klas, na ile zachodziła tego potrzeba w związku z wiekiem i przygotowaniem kandydatów do kapłaństwa. Tym samym dekret soborowy stworzył potencjalny podział seminariów na wyższe i niższe. Zalecał bowiem podzielenie uczniów seminariów na dwa kursy: uczących się nauk humanistycznych oraz studiujących przedmioty filozoficzne i teologiczne²³. Zostało to zrealizowane przez Kościół dopiero w XIX i XX wieku, co wskazuje jak trudne i złożone było to zadanie.

Dekret soborowy dokładnie określił również sposób organizacji seminariów, który miał zapewniać alumnom odpowiedni proces kształcenia i wychowania konieczny do zadań, jakie są związane z urzędem kapłańskim i posługą duszpasterską. Przygotowanie do kapłaństwa i formacja kandydatów do kapłaństwa miała odbywać się według specjalnego regulaminu ustanowionego przez biskupa i delegatów kapituły

²⁰ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 208–209.

²¹ Con. Trid., sess. XXIII, c. 18 de ref.

²² A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, s. 148.

²³ Con. Trid., sess. XXIII, c. 18 de ref.; por. S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 211.

katedralnej. Alumni byli zobowiązani nosić tonsurę i strój kościelny, uczyć się przedmiotów humanistycznych i teologicznych oraz zdobywać wiedzę teoretyczną i praktyczną odnoszącą się do sprawowania sakramentów i kultu Bożego. Zobowiązywano ich do przystępowania do sakramentu pokuty i Eucharystii oraz uczestniczenia w nabożeństwach katedralnych²⁴.

Seminarium miało podlegać bezpośrednio miejscowemu biskupowi. To on był zobowiązany je założyć, zorganizować, powoływać rektora i profesorów, jak też troszczyć się o jego utrzymanie, o życie duchowe kleryków i dopuszczanie ich do święceń, winien też je wizytować. Do biskupa należało zapewnić profesorom i alumnom całkowite utrzymanie, a więc zdobywanie środków na funkcjonowanie seminarium oraz czuwanie i kontrolowanie wraz z kapitułą nad majątkiem i budżetem seminarium²⁵. Biskup był również odpowiedzialny za *ratio studiorum*, jak też miał wskazywać i zatwierdzać podręczniki z jakich mieli korzystać przygotowujący się do kapłaństwa. Przewidywano również udział kapituły w zarządzie seminarium. To ona, a szczególnie kanonik scholastyk i inni kanonicy, mieli wspomagać biskupa w sprawach organizacji, dyscypliny, karności i nauki w seminarium²⁶.

Jak można zauważyć, twórcy dekretu soborowego o seminariach mieli wyraźną i jednolitą wizję kształcenia i wychowania kandydatów do kapłaństwa. Zaprzestali zupełnie doraźnego i często przypadkowego sposobu rekrutacji kandydatów do kapłaństwa, a wprowadzili obowiązkowy i zorganizowany system, w myśl którego przyszłych kapłanów przygotowuje się we wspólnocie seminaryjnej²⁷. Wprawdzie dekret trydencki nie zobowiązywał, że wszyscy kandydaci do kapłaństwa mają się wychowywać tylko w seminariach, to jednak wyznaczył kierunek wychowania i formacji kandydatów do kapłaństwa, który z czasem stał się obowiązującą formą i sposobem przygotowania kandydatów do kapłaństwa w Kościele.

Jednakże najpierw należało dekret ten wprowadzić w życie Kościołów lokalnych, a więc przekonać biskupów do idei i potrzeby powo-

²⁴ Con. Trid., sess. XXIII, c. 18 de ref.; por. S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 211–212.

²⁵ Por. W. Wójcik, *Rozwój seminariów trydenckich w Polsce w świetle sprawozdań „ad limina” do XX wieku*, „Prawo Kanoniczne” 22 (1979) nr 1–2, s. 161–165.

²⁶ Con. Trid., sess. XXIII, c. 18 de ref.; por. S. Wyszyński, *Ministorum Dei perpetuum seminarium*, „Prawo Kanoniczne” 7 (1964) nr 1–2, s. 34–40.

²⁷ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. II, s. 57.

ływania seminariów duchownych, co nie było sprawą łatwą i prostą, jak na tamte warunki życia i działalności Kościoła. Ponadto dekret soborowy pozostawiał biskupom znaczną dozę własnej inicjatywy i mało kto wtedy wiedział jak owe instytucje organizować, gdyż Sobór oprócz terminu *seminarium* używał również terminu *kolegium*. A zatem pojęcie i określenie *seminarium* nie było w ujęciu soborowym do końca wypracowane, określone i sprecyzowane, a raczej znajdowało się w załączku. Dopiero z biegiem dziesiątek lat rozwinęło się i ukonkretniło w swej treści dzięki wysiłkom i gorliwości biskupów, kapłanów i zakonników.

3. POLSKIE INICJATYWY I PROJEKTY TWORZENIA SEMINARIÓW DUCHOWNYCH

Podobnie jak to było w Anglii, gdzie na synodzie londyńskim w 1556 r. episkopat angielski podjął uchwałę o zakładaniu seminariów duchownych przy kościołach katedralnych, również w Polsce na synodzie prowincjonalnym gnieźnieńskim, obradującym w Warszawie pod przewodnictwem prymasa Jana Przerembskiego w 1561 r., przedstawiono projekt reorganizacji szkół kościelnych i tworzenia seminariów diecezjalnych oraz kolegiów jezuickich. Była to konsekwencja wcześniejszych decyzji synodów prowincjonalnych wzywających do dopuszczania do kapłaństwa odpowiednio przygotowanych intelektualnie i duchowo kandydatów. Wspomniany prymas zapraszając na synod pisał, „iż wobec tego, że w kraju odczuwa się wielki brak kapłanów i kleryków [...], należy szukać sposobu do utworzenia jakiegoś seminarium duchownego i zastanowić się, czy nie wypadałoby zakładać kolegiów Towarzystwa Jezusowego w większych miastach [...]. W związku z tym wypadałoby też pomyśleć, skąd wziąć fundusze na sprowadzenie jezuitów i utrzymanie ich kolegiów”²⁸.

Synod nie do końca godząc się z propozycjami prymasa sprowadzenia jezuitów do Polski i zakładania kolegiów jezuickich²⁹, podjął decyzję o zreformowaniu już istniejących szkół i zakładaniu na pierwszym miejscu seminariów diecezjalnych, a także, ale na drugim miejscu, kolegiów jezuickich. Biskupowi krakowskiemu i jego kapitule polecono gruntowną reformę Akademii Krakowskiej, podobnie jak biskupowi

²⁸ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 214.

²⁹ Tamże, s. 214–215.

poznańskiemu Akademii Lubrańskiego, wszystkich zaś biskupów wezwano do większej troski o szkoły katedralne, kolegiackie i parafialne oraz zobowiązano do zakładania seminariów duchownych dla kształcenia i wychowania nowych kapłanów³⁰. Ponadto biskupi mieli skłonić scholastyków kapituł, do których należała troska o szkolnictwo kościelne, aby starali się o dobry poziom prowadzenia i nauczania w podległym im szkołach. Jednocześnie synod uchwalił, aby biskupi ordynariusze zatroszczyli się o założenie w jakimś dogodnym miejscu swej diecezji kolegium, w którym by utrzymywali oraz przydzielali stypendia młodzieńcom wyróżniającym się zdolnościami i pilnością w nauce. Synod uważał, że w ten sposób stworzy się w Kościele polskim odpowiednie warunki dla przygotowania kandydatów do kapłaństwa³¹.

Biorąc pod uwagę warunki i okoliczności tamtych czasów, należy stwierdzić, że były to mądre decyzje i postanowienia, torujące drogę wydanemu przez Tridentinum dwa lata później dekretowi o seminariach duchownych. Synod bowiem, mając na uwadze trudną sytuację materialną Kościoła w Polsce, niejako uwrażliwił i przygotował biskupów na przyjęcie tego soborowego dekretu, a z drugiej strony w sposób ewolucyjny pragnął przekształcić polskie szkolnictwo kościelne, czekając niejako na decyzje Soboru. Sprowadzenie jezuitów i tworzenie kolegiów jezuickich było inwestycją dość kosztowną, dlatego na synodzie prowincjonalnym biskupi podjęli decyzję lepszego wykorzystywania dotychczasowej drogi do kształcenia i przygotowywania duchowieństwa, a z drugiej strony jej odrodzenia w formie kolegiów diecezjalnych. Miały to więc być seminaria duchowne, ale mające niejako charakter odrodzonych szkół katedralnych i kolegiów, jakie funkcjonowały na zachodzie Europy³².

Można powiedzieć, że statut warszawskiego synodu prowincjonalnego z 1561 r., był w jakimś stopniu podobny do dekretu soborowego o seminariach. Najpierw w kwestii zabezpieczenia podstaw materialnych i bytowych nowym instytucjom mającym przygotowywać kandydatów do kapłaństwa, a następnie w podjęciu reformy samego przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Zarówno dekret soborowy, jak i statut synodu warszawskiego dostrzegają rolę i znaczenie podstaw finansowych nowych instytucji powołanych do kształtowania i wychowywania kandydatów

³⁰ I. Subera, *Synody prowincjonalne*, s. 106.

³¹ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 215.

³² Tamże, s. 215–216; por. M. Banaszak, *Geneza seminariów duchownych w Polsce*, „Collectanea Theologica” 37 (1967) nr 3, s. 125–130.

do kapłaństwa. Stąd w obu tekstach spotykamy treści zobowiązujące biskupa do zapewnienia seminarium materialnych podstaw bytowania³³.

Zarówno w pierwszej części statutu synodalnego warszawskiego, jak i w kanonie trydenckim, znajdujemy podjęcie kwestii przyszłości prałatów scholastyków, stojących na czele szkół katedralnych i kolegiackich. Szkoły, na czele których stali, zostały niejako zdegradowane do poziomu szkół parafialnych. Pragnąc wykorzystać ich doświadczenie, Sobór zezwalał biskupom na angażowanie dotychczasowych prałatów scholastyków oraz kanoników doktorów do nauczania w nowych seminariach w charakterze profesorów i rektorów. W tej samej tonacji wypowiedział się synod warszawski, utrzymując przez pewien czas szkoły katedralne. Zachowanie dotychczasowych funkcji prałatów scholastyków i pozwolenie na uczenie w seminariach, powodowało, że można było wykorzystywać istniejące warunki szkolne w Polsce dla formacji do kapłaństwa, aby potem po dekrete soborowym co do seminariów podjąć reformę szkolnictwa przygotowującego do kapłaństwa³⁴. Ustalenie to było ważne, gdyż w praktyce znalezienie nauczycieli i wychowawców było trudne. Stąd biskupi widzieli, że łatwiej będzie powierzyć prowadzenie seminarium wraz z nauczaniem i wychowaniem grupie zakonników, głównie jezuitów i misjonarzy, poświęcających się wyłącznie tej pracy³⁵.

4. POWSTAWANIE SEMINARIÓW DUCHOWNYCH W POLSCE I ICH ORGANIZACJA

Powolywanie do życia seminariów duchownych w Polsce zależało przede wszystkim od gorliwości, zaangażowania i rozumienia reformy trydenckiej przez biskupa ordynariusza i kapitułę katedralną oraz od konkretnych warunków miejscowych. Szczególnie było to trudne w diecezjach kresowych, gdzie większość mieszkańców tych terenów należała do innego wyznania³⁶. Mimo trudności, dekret soborowy o seminariach zaczęto wprowadzać w Polsce jeszcze przed oficjalnym przyjęciem dekre-

³³ Por. S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 218; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. II, s. 57; W. Wójcik, *Rozwój seminariów trydenckich w Polsce*, s. 154.

³⁴ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 217.

³⁵ W. Wójcik, *Rozwój seminariów trydenckich w Polsce*, s. 170–171.

³⁶ Tamże, s. 157.

tów Tridentinum na synodzie prowincjonalnym piotrkowskim w 1577 r.³⁷ Było to zasługą przede wszystkim ówczesnych, świątłych i rozumiejących reformę trydencką pasterzy Kościoła w Polsce, aczkolwiek ich decyzje, wysiłki i troska nie zawsze znajdowały zrozumienie i poklask u członków kapituł katedralnych i duchowieństwa. Poza tym borykali się z trudnościami dotyczącymi wygospodarowania pokaźnych środków materialnych na utrzymanie i funkcjonowanie seminariów. Mimo to w XVI wieku w Polsce biskupi erygowali siedem seminariów diecezjalnych, co świadczy o dużej gorliwości, aktywności i trosce ich założycieli o właściwe i należyte przygotowanie kandydatów do kapłaństwa.

Historycy Kościoła w Polsce spierają się, które seminarium jest najstarsze i jaka jest kolejność powstawania poszczególnych seminariów diecezjalnych. Chronologia ta uzależniona jest przede wszystkim od tego, jakie przyjmujemy kryteria powstawania i w jaki sposób będziemy rozumieć ówczesne seminaria, czy w duchu pierwszej części statutu synodu prowincjonalnego warszawskiego z 1561 r., czy w duchu dekretu Tridentinum. Wydaje się, że najwłaściwszym kryterium – jak to zauważa zmarły przed paru laty ks. prof. S. Librowski – będzie kryterium fundacji, erekcji i otwarcia seminarium w duchu Soboru Trydenckiego³⁸. Przyjęcie takiego kryterium pozwoli na podanie jednolitej chronologii powstania i uruchomienia seminariów diecezjalnych w Polsce. Inna będzie kolejność wymieniania poszczególnych seminariów, gdy weźmiemy pod uwagę tylko kwestię samej kanonicznej erekcji tych seminariów, pomijając ważny element ich otwarcia czyli uruchomienia i funkcjonowania.

Mając to na uwadze, należy powiedzieć, że pierwszym seminarium duchownym powstałym w Polsce, jako efekt i rezultat soborowego dekretu o seminariach, było seminarium wrocławskie. Erygował je i uruchomił w październiku 1565 r., na prośby i stanowcze żądania wrocławskiej kapituły katedralnej, co jest pewnego rodzaju ewenementem w porównaniu z innymi diecezjami, biskup Kasper Logau z Łagowa. Ze względu na datę założenia i uruchomienia uchodzi ono za najstarsze seminarium w granicach obecnej Polski, nie zaś na obszarze szesnastowiecznego Pań-

³⁷ Zob. P. Aleksandrowicz, *Przyjęcie przez króla i senat uchwał Soboru Trydenckiego w Parczewie w 1564 r.*, „Prawo Kanoniczne” 9 (1966) nr 3–4, s. 363–381; A. Pawiński, *Synod piotrkowski w roku 1577*, w: *Źródła dziejowe*, t. IV, Warszawa 1877, s. I–XXXVII.

³⁸ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 219, 220–221; por. tenże, *Właściwie, które seminarium w Polsce jest najstarsze?*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 17 (1968), s. 185–189.

stwa Polskiego, albowiem Śląsk należał wtedy, razem z Czechami, do Cesarstwa Niemieckiego, chociaż diecezja wrocławska ciągle jeszcze urzędowo należała (przynajmniej do 1732 r.) do archidiecezji gnieźnieńskiej³⁹. W roku 1575 zostało ono przeniesione przez biskupa Marcina Gerstmana do Nysy ze względu na ochronę alumnów przed wpływami protestanckimi. Tutaj zaczęli je prowadzić jezuita aż do roku 1656. Potem znowu zaczęło funkcjonować we Wrocławiu, przygotowując kandydatów do kapłaństwa z terenów Śląska Cieszyńskiego aż po Brandenburgię. Od roku 1702 klerycy studiowali na nowo powstałej Akademii Leopoldańskiej⁴⁰.

Drugim uruchomionym seminarium na terytorium obecnej Polski, a erygowanym jako pierwsze, było seminarium warmińskie. Faktycznie było ono pierwszym powołanym w Państwie Polskim, gdyż zostało ono erygowane za zgodą kapituły przez kardynała Stanisława Hozjusza – wielkiego zwolennika reformy trydenckiej – dnia 21 sierpnia 1565 r. przy kolegium jezuickim w Braniewie. Akt ten wyprzedzał o dwa miesiące datę założenia seminarium we Wrocławiu, jednakże na skutek trudności z jego uruchomieniem, zaczęło funkcjonować dopiero w dwa lata później, a mianowicie od 25 listopada 1567 r. Sprawy gospodarcze i administracyjne nad seminarium należały do diecezji, natomiast za kształcenie i wychowanie kleryków odpowiadali jezuita, którzy prowadzili je aż do kasaty w 1780 r. Od 1798 do 1945 r. seminarium warmińskie znajdowało się pod kierownictwem duchowieństwa diecezjalnego⁴¹.

Następnym seminarium, które powstało po Tridentinum było seminarium wrocławskie. Jego założycielem był ówczesny biskup kujawsko-pomorski, późniejszy arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, biskup Stanisław Karnkowski. Konieczność powołania do życia seminarium duchownego przedstawił on na zwołanym przez siebie w dniach 16–17 maja 1568 r. synodzie diecezjalnym⁴². Za zgodą kapituły i zebranego na synodzie duchowieństwa, dnia 16 marca 1568 r. zostało przez biskupa

³⁹ W. Urban, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962, s. 19–27.

⁴⁰ W. Urban, *Założenie seminarium duchownego we Wrocławiu*, „Homo Dei” 33 (1964) s. 21–24. Por. <http://www.seminarium.wroclaw.pl/>.

⁴¹ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 224.

⁴² Z. Chodyński, *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*, Varsaviae 1890, s. XIII; *Acta Synodi Dioecisanae Wladislaviae anni 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae*. Z. CHODYŃSKI, *Statuta synodalia*, s. 47; por. S. Librowski, *Czterechsetlecie fundacji Seminarium Włocławskiego (1568–1968)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 17 (1968), s. 179.

Karnkowskiego założone i ufundowane⁴³, jako pierwsze na ziemiach tzw. rdzennej Polski, a trzecie w obecnych granicach naszego państwa⁴⁴. Fundacja seminarium duchownego została zatwierdzona wraz ze statutami synodu dnia 22 maja 1568 r. przez papieża Piusa V⁴⁵. Posiadając potwierdzenie fundacji seminarium, po rocznych przygotowaniach i realizacji zaplanowanych na synodzie oraz przewidzianych później środków materialnych, dnia 16 sierpnia 1569 r., biskup Karnkowski wydał dokument erekcyjny seminarium duchownego we Włocławku⁴⁶. Był on zredagowany ściśle według brzmienia dekretu trydenckiego o seminariach. Zostało ono pomyślane i otwarte jako seminarium czysto diecezjalne i zaraz od swej erekcji zaczęło funkcjonować. Zarząd nad seminarium, wychowanie alumnów i nauczanie znalazły się początkowo w rękach duchowieństwa diecezjalnego. W latach 1595–1617 klerycy diecezji włocławskiej, razem z poznańskimi, mieli wspólne seminarium w Poznaniu. Nosiło ono nazwę *Seminarium Posnaniensis et Cuiaviense* i znajdowało się ono pod kierownictwem jezuitów. Następnie w latach 1617–1719 seminarium to znowu wróciło pod zarząd diecezjalny. W latach 1719–1866 prowadzili go i zarządzali Księża Misjonarze św. Wincentego. Od roku 1866 przeszło na nowo pod zarząd diecezji⁴⁷. Warto tutaj wspomnieć, że diecezja włocławska, wtedy zwana kujawsko-pomorską, posiadała jeszcze drugie seminarium duchowne, a mianowicie dla części pomorskiej diecezji, prowadzone przez jezuitów na przedmieściach Gdańska, zwane szkockie (Szotland). Ufundował je biskup Hieronim Rozdrażewski w 1592 r., a odnowił je w 1620 r. biskup Paweł Wołucki. W niedługim jednak czasie upadło⁴⁸.

⁴³ Zob. *Acta Synodi Dioeceseanae Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae*. Z. Chodyński, *Statuta synodalia*, s. 47–48; por. S. Chodyński, *Seminarium włocławskie. Szkic historyczny*, Włocławek 1905.

⁴⁴ S. Librowski, *Właściwie, które seminarium w Polsce jest najstarsze?*, s. 185–189; tenże, *Czterechsetlecie erekcji Seminarium Włocławskiego*, s. 125; tenże, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 218–231; A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Lublin 1961, s. 14–15.

⁴⁵ *Acta Synodi Dioeceseanae Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae*. Z. Chodyński, *Statuta synodalia*, s. 79; por. S. Librowski, *Czterechsetlecie fundacji Seminarium Włocławskiego*, s. 183.

⁴⁶ Zob. S. Librowski, *Czterechsetlecie erekcji Seminarium Włocławskiego*, s. 127; S. Szczepkowski, *Seminaria duchowne w diecezji włocławskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 72 (1969) z. 2, s. 238.

⁴⁷ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 225.

⁴⁸ S. Chodyński, *Seminarium włocławskie*, s. 321; S. Szczepkowski, *Seminaria duchowne diecezji włocławskiej*, s. 256.

Kolejne seminarium, zgodnie z zaleceniem Tridentinum, powstało w Poznaniu. Można byłoby je uznać za najstarsze w Polsce, gdyby brano pod uwagę tylko pierwszą część wspomnianego już statutu synodu warszawskiego z 1561 r., pragnącego tworzenie seminariów duchownych przez przeprowadzanie reformy dotychczasowych szkół kościelnych. Wtedy to wezwano imiennie biskupa poznańskiego i kapitułę katedralną do odnowy Akademii Lubrańskiego. W następstwie tego 26 października 1564 r., na synodzie diecezjalnym, biskup Adam Konarski przystąpił do reformy tejże uczelni, podejmując jednocześnie wysiłki zmierzające do tego, aby odnowiona Akademia pełniła funkcje seminarium diecezjalnego. Projekt ten został jednak szybko porzucony przez biskupa Konarskiego oraz kapitułę i postanowiono, biorąc pod uwagę drugą część statutu synodu warszawskiego, założyć właściwe seminarium. Biskup, idąc za przykładem kardynała Hozjusza, postanowił powierzyć swoje seminarium jezuitom. Otwarcie pod ich zarządem seminarium diecezjalnego nastąpiło w roku 1576, już po śmierci biskupa Konarskiego⁴⁹. Jezuita kierowali seminarium do 1614 r., po czym do roku 1780 seminarium było pod zarządem duchowieństwa diecezjalnego, złączone z Akademią Lubrańskiego. Po zniesieniu w 1780 r. wspomnianej akademii przez Komisję Edukacyjną, w latach 1781–1834 za sprawą biskupa Antoniego Okęckiego seminarium kierowali, podobnie jak we Włocławku, Księża Misjonarze. Od roku 1835 do 1953 archidiecezje poznańska i gnieźnieńska miały wspólne seminarium, funkcjonujące w Poznaniu i Gnieźnie⁵⁰.

Staraniem biskupa Jerzego Radziwiłła powstało w latach 1581–1582 kolejne seminarium po Soborze Trydenckim, tym razem dla diecezji wileńskiej. Administracją i sprawami gospodarczymi zajmowała się tamtejsza kapituła katedralna, a wychowaniem i formacją alumnów jezuita. W roku 1652 całkowite kierownictwo nad seminarium przejęło duchowieństwo diecezjalne. W latach 1736–1765 seminarium prowadzili Księża Bartolomici, a w latach 1765–1808 Misjonarze św. Wincentego. Po czym szkołą ponownie kierują księża diecezjalni, przy czym w latach 1833–1842 klerycy uczęszczali na wykłady do miejscowej Akademii

⁴⁹ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 226.

⁵⁰ Tamże, s. 227; por. A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, s. 18; M. Banaszak, *Geneza seminariów duchownych w Polsce*, „Collectanea Theologica” 37 (1967) z. 3, s. 132–134.

Duchownej, a w latach 1924–1942 studiowali na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego⁵¹.

W nurt realizacji soborowego dekretu *Cum adolescentium aetas* wpisuje się następnie prymas Stanisław Karnkowski, wcześniej założyciel seminarium wrocławskiego. Ufundował on w latach 1583–1584 w Kaliszu, największym mieście archidiecezji gnieźnieńskiej, kolegium jezuitów, którym postanowił oddać pod opiekę projektowane jednocześnie seminarium. Z powodu jednak różnych przeszkód i trudności, seminarium dla archidiecezji gnieźnieńskiej zostało otwarte dopiero 29 marca 1593 r. Administracją i sprawami finansowymi tej instytucji kierowała kapituła gnieźnieńska, natomiast wychowaniem i nauczaniem kleryków zajmowali się do 1620 r. jezuiti. Pod naciskami kapituły gnieźnieńskiej, prymas Wawrzyniec Gembicki w roku 1621 przeniósł to seminarium do Gniezna, gdzie połączył je z założonym w 1602 r. przez arcybiskupa Karnkowskiego. Do roku 1718 seminarium to było kierowane przez duchowieństwo diecezjalne, a w latach 1718–1835 znajdowało się pod zarządem Księży Misjonarzy, potem zaś jako wspólne dla archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej powróciło pod zarząd duchowieństwa diecezjalnego⁵².

Seminarium diecezji płockiej w Pułtusku ufundował 9 września 1594 r. biskup Wojciech Baranowski i powierzył wychowanie i kształcenie alumnów miejscowym jezuitom, których sprowadził w latach 1564–1565 do tego miasta biskup płocki Andrzej Noskowski. Biskup Baranowski od początku swych rządów diecezją szukał możliwości założenia seminarium. Za jego przyczyną konkretne decyzje zostały podjęte na synodzie diecezjalnym częściowym odbytym w Płocku i Pułtusku w 1593 r., który opodatkował na potrzeby seminarium bogatsze beneficja w diecezji⁵³. Ponieważ seminarium nie zawsze dobrze się rozwijało i miało problemy z utrzymaniem, w 1732 r. biskup Andrzej Stanisław Załuski powiększył jego uposażenie i wydał drugi akt erekcyjny. Po zniesieniu jezuitów w 1773 r. seminarium prowadzili księża diecezjalni. Biskup Wincenty Popiel z kolei w 1864 r. seminarium to połączył z założonym od 1710 r. z fundacji biskupa Ludwika Załuskiego seminarium w Płocku⁵⁴.

⁵¹ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 227.

⁵² Tamże, s. 227–228; por. M. Aleksandrowicz, *Początkowe dzieje seminarium duchownego w Gnieźnie (1602–1718)*, „Nasza Przeszłość” 24 (1966), s. 167–185.

⁵³ Zob. W. Góralski, *Reformistyczne synody płockie na przełomie XVI i XVII wieku*, Płock 1983, s. 91.

⁵⁴ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 227; por. F. Kasprzycki, *Założenie seminarium duchownego Płocku*, „Studia Płockie” 2 (1974), s. 139–154.

Do powstałych w XVI wieku w Polsce seminariów duchownych należy dodać jeszcze dwa seminaria papieskie. Pierwsze zostało erygowane w roku 1578 w Braniewie przy kolegium jezuitów i było przeznaczone do kształcenia kapłanów, którzy mieli pracować duszpastersko wśród protestantów skandynawskich. Działo też od roku 1582 seminarium papieskie Grzegorza XIII w Wilnie, powołane dla kształcenia alumnów różnych narodowości w celach misyjnych pośród prawosławnych⁵⁵. Seminarium te odgrywały znaczącą rolę w działalności misyjnej i ewangelizacyjnej Kościoła tamtego czasu zarówno na terenach protestanckich, jak i prawosławnych.

Powyżej wymienione seminaria, należy zaliczyć do pierwszych seminariów diecezjalnych w Polsce powstałych i funkcjonujących w oparciu o dekret trydencki w XVI wieku. One to stanowiły początek realnej i faktycznej realizacji soborowego dekretu *Cum adolescentium aetas* w Polsce oraz wskazywały, że reforma trydencka odnośnie przygotowania do kapłaństwa była stopniowo wprowadzana w życie. Decydującym czynnikiem przy powstawaniu seminariów trydenckich była kwestia ich fundacji i utrzymania. Biskupi zarządzający diecezjami bogatszymi na ogół nie mieli większych trudności w erygowaniu seminariów duchownych. Zdarzało się nawet, że powoływali do życia kilka seminariów w różnych częściach swojej diecezji. Wielu biskupów za względu na brak funduszy oraz trudności czy problemy z utrzymaniem zwlekało z erygowaniem seminariów albo odkładało ich erygowanie. W diecezjach tych przygotowywano do kapłaństwa w dotychczasowych szkołach katedralnych. Niektórzy biskupi zaś kształcili alumnów w kolegiach jezuickich⁵⁶.

Powstające po dekrete soborowym seminaria duchowne powierzali zwykle biskupi kierownictwu jezuitów, których jako pierwszy sprowadził do Polski w 1564 r. kardynał Stanisław Hozjusz⁵⁷. Oni to w drugiej połowie XVI wieku i początkach XVII wieku najczęściej prowadzili seminaria diecezjalne. Po sprowadzeniu do Polski w 1651 r. misjonarzy św. Wincentego à Paulo, ci ostatni przejęli kształcenie polskiego duchowieństwa, skupiając w swoim ręku w ciągu XVIII i XIX wieku kierownictwo blisko trzydziestoma seminariami polskimi⁵⁸. Pozostałe diecezje otrzymały własne seminaria w XVII wieku, a nawet później,

⁵⁵ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. II, s. 60.

⁵⁶ Zob. W. Wójcik, *Rozwój seminariów trydenckich w Polsce*, s. 157–160.

⁵⁷ A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, s. 160.

⁵⁸ A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, s. 28.

a wiodącą rolę w ich powstawaniu zawdzięczamy biskupom, kapitułom katedralnym oraz fundatorom.

Sobór swoim dekretem o seminariach wyznaczył biskupom trudne i wymagające zadanie do wykonania. Biskupi polscy je podjęli zdając sobie sprawę, że szkoły katedralne, nie były w stanie przygotowywać kandydatów do kapłaństwa, natomiast obie akademie – krakowska i poznańska, nie mogły spełniać roli nowych seminariów duchownych, postulowanych przez Tridentinum, co więcej nie mogły dać klerykom tego, co gwarantowały im seminaria duchowne. Realizacja dekretu soborowego nie była jednak łatwa dla biskupów. Decyzję o powołaniu seminarium podejmował biskup ordynariusz, ale ze względu na ważność podejmowanej decyzji oraz wydatki związane z powołaniem i utrzymaniem seminarium, decyzja ta musiała być konsultowana i aprobowana przez kapitułę katedralną. Nie zawsze decyzje biskupa znajdowały zrozumienie u kapituły, ale bywało też i tak, że to kapituła musiała namawiać biskupa do erygowania seminarium duchownego, gdyż ten decyzję taką odkładał⁵⁹.

Zakładanie seminariów duchownych w początkach realizowania soborowego dekretu napotykało zatem wiele trudności i wymagało od biskupów zdecydowanych i odważnych decyzji. Samo zaś wykonanie dyspozycji dekretu soborowego nie zawsze wyglądało najlepiej. Jak pisze ks. prof. A. Petrani, „przy zakładaniu seminariów nie zawsze kierowano się potrzebami diecezji; przeważnie decydowała tu wola poszczególnych fundatorów. Gdyby każda diecezja zamiast dwóch, trzech lub więcej seminariów posiadała tylko jedno, wówczas – wskutek koncentracji sił nauczycielskich – mogłyby one stać o wiele wyżej pod względem naukowym, a i utrzymanie ich kosztowałoby zapewne mniej. Tymczasem utrzymanie kilku seminariów w diecezji utrudniało biskupom przede wszystkim nadzór, rozbijało siły nauczające, w konsekwencji czego zakłady te nigdy nie stały się ośrodkami głębszej wiedzy teologicznej”⁶⁰. Na poziomie naukowym ówczesnych seminariów zaciążyła również mała i niestała liczba profesorów uczących w seminariach i moderatorów, a także i to, że kandydatów do seminariów przyjmowano w ciągu całego roku szkolnego, co utrudniało nauczanie i jego wyniki⁶¹. Mimo tych problemów, trudności i mankamentów zakładanie przez biskupów polskich seminariów diecezjalnych stało się momentem zwrotnym w dziejach

⁵⁹ S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach*, s. 229.

⁶⁰ A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, s. 160.

⁶¹ Tamże, s. 166.

wychowania, przygotowania i kształcenia kandydatów do kapłaństwa. Jego znaczenie polegało nie na odkryciu i zastosowaniu nowych metod wychowawczych czy nowej treści w nauczaniu, ale przede wszystkim w stanowczym nakazie soborowym, aby każda diecezja posiadała własne seminarium i na zrozumieniu tego nakazu przez biskupów, jak też we wprowadzaniu go w życie poszczególnych diecezji.

Powołanie przez Sobór Trydencki, dekretem *Cum adolescentium aetas*, do życia seminariów duchownych, było potrzebą chwili dla życia, działalności i rozwoju Kościoła. Stało się jednocześnie momentem zwrotnym i przełomowym w dziejach wychowania, kształcenia i przygotowywania kandydatów do kapłaństwa. Jednocześnie stworzyło nowe, bardziej optymalne i korzystniejsze niż dotąd warunki kształcenia i wychowywania kandydatów do kapłaństwa. Decyzja Tridentinum spowodowała, że zarzucono dotychczasowy sposób rekrutacji kandydatów do kapłaństwa, zupełnie doraźny i przypadkowy, a wprowadzono planowany i obowiązkowy, w myśl którego przyszłych kapłanów będzie przygotowywało się wspólnie, w instytucjach zamkniętych i zorganizowanych.

Realizacja soborowego dekretu o seminariach duchownych znalazła w Polsce bardzo podatny grunt i zaowocowała fundacją i erekcją wielu seminariów duchownych już niebawem po Soborze Trydenckim, a nawet w trakcie jego obrad, na długo przed oficjalnym przyjęciem uchwał trydenckich przez Kościół w Polsce na synodzie piotrkowskim w 1577 r. Biskupi polscy na dwa lata przed wydaniem dekretu soborowego, z inicjatywy prymasa Jana Przerembskiego, na synodzie prowincjalnym warszawskim w 1561 r. podjęli decyzję o zakładaniu seminariów duchownych, które lepiej niż dotąd realizowałyby zadanie przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Dzięki wysiłkom biskupów oraz zrozumieniu idei i znaczenia soborowego dekretu o seminariach i potrzeb Kościoła, można powiedzieć, że Kościół w Polsce włączył się w dzieło reformy i odnowy kształcenia i wychowania kandydatów do kapłaństwa. Poprzez te zabiegi i prace, nakład i organizację funduszy do funkcjonowania seminariów, dostrzegając wielkie braki w formacji ludzkiej, duchowej i intelektualnej kandydatów do kapłaństwa, jak i samych kapłanów, biskupi polscy realizowali głęboką reformę formacyjną kandydatów do kapłaństwa, w duchu Soboru Trydenckiego.

Streszczenie. Powołanie przez Sobór Trydencki (1545–1563), dekretem *Cum adolescentium aetas*, do życia seminariów duchownych, było potrzebą chwili dla życia, działalności i rozwoju Kościoła. Stało się jednocześnie momentem zwrotnym i przełomowym w dziejach wychowania, kształcenia i przygotowywania kandydatów do kapłaństwa, stworzyło również nowe, bardziej optymalne i korzystniejsze niż dotąd warunki kształcenia i wychowywania kandydatów do kapłaństwa. Decyzja Tridentinum spowodowała, iż zarzucono dotychczasowy sposób rekrutacji kandydatów do kapłaństwa, zupełnie doraźny i przypadkowy, a wprowadzono planowany i obowiązkowy, w myśl którego przyszłych kapłanów będzie przygotowywało się wspólnie, w instytucjach zamkniętych i zorganizowanych.

Realizacja soborowego dekretu o seminariach duchownych znalazła w Polsce bardzo podatny grunt i zaowocowała fundacją i erekcją wielu seminariów duchownych już niebawem po Soborze Trydenckim, a nawet w trakcie jego obrad, na długo przed oficjalnym przyjęciem uchwał trydenckich przez Kościół w Polsce na synodzie piotrkowskim w 1577 r. Biskupi polscy na dwa lata przed wydaniem dekretu soborowego, z inicjatywy prymasa Jana Przerembskiego, na synodzie prowincjalnym warszawskim w 1561 r. podjęli decyzję o zakładaniu seminariów duchownych, które lepiej niż dotąd realizowałyby zadanie przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Dzięki wysiłkom biskupów oraz zrozumieniu idei i znaczenia soborowego dekretu o seminariach i potrzeb Kościoła, można powiedzieć, iż Kościół w Polsce włączył się w dzieło reformy i odnowy kształcenia i wychowania kandydatów do kapłaństwa. Poprzez te zabiegi i prace, nakład i organizację funduszy do funkcjonowania seminariów, dostrzegając wielkie braki w formacji ludzkiej, duchowej i intelektualnej kandydatów do kapłaństwa, jak i samych kapłanów, biskupi polscy realizowali głęboką reformę formacyjną kandydatów do kapłaństwa, w duchu Soboru Trydenckiego.

Słowa kluczowe: seminaria duchowne; Sobór Trydencki; seminaria duchowne w Polsce; przygotowanie do kapłaństwa.

Abstract. First seminaries in Poland – reception of Council of Trent decree on seminaries. The establishment of the seminaries by Council of Trent, by the decree *Cum adolescentium aetas*, was a need of the hour and necessary for the existence, activity and development of the Church. At the same time it became a turning point and a landmark in the history of education, training and preparing candidates for the priesthood and it also created new, more optimal and more favorable conditions than ever before for training and education of candidates for the priesthood. Tridentinum decision caused that the former, completely ad hoc and random way of recruiting candidates for the priesthood was abandoned and the planned and compulsory one was introduced, according to which future priests will be prepared together, in closed and organized institutions.

The implementation of the Council decree on seminaries in Poland found a very fertile ground and it resulted in the foundation and the erection of many

seminaries soon after the Council of Trent, and even during its deliberations, long before the formal adoption of the Trent resolutions by the Church in Poland at the Synod of Piotrków in 1577. Polish bishops decided to establish the seminaries at the Provincial Synod in Warsaw in 1561, two years before the decree of the council, on the initiative of Cardinal John Przerembski, which better than ever would fulfill the task of preparing candidates for the priesthood. Thanks to the efforts of the bishops and understanding of the concept and importance of the Council decree on seminaries and Church needs, we can say that the Church in Poland, joined in the work of reformation and renewal of training and education of candidates for the priesthood.

Polish bishops made a profound reorganization of the formation of candidates for the priesthood, in the spirit of the Council of Trent, through these procedures and work, effort and funds for the functioning of the organization of seminaries, recognizing the great shortcomings in the human, spiritual and intellectual formation of the candidates for the priesthood and priests themselves.

Keywords: theological seminaries; Concil of Trent; seminaries in Poland; preparation for the priesthood.